

RAFAL JOSSE' KANCELARIA RADCY PRAWNEGO

43-100 Tychy ul. Baziowa 24

email: rafal.josse@kancelaria-prawna.tychy.pl

ING BŚ 24 1050 1399 1000 0092 0537 0365

NIP 6461097182

tel. 501 496 198

Tychy dnia 2019.03.25.

Trybunał Konstytucyjny
Rzeczypospolitej Polskiej
ul. Jana Christiana Szucha 12a
00-918 Warszawa

Skarżący:

M J

Sygn. Akt

Skarga konstytucyjna.

W imieniu strony skarżącej, której pełnomocnictwo załączam, wnoszę o:

1)

uznanie Art. 77 § 1 Ustawy z dnia 27 lipca 2001 r. Prawo o ustroju sądów powszechnych za niezgodny

- z Art. 10 ust. 2 Konstytucji
- z Art. 10 ust. 2 Konstytucji w związku z Art. 45 ust. 1 Konstytucji
- z Art. 45 ust. 1 Konstytucji
- z Art. 45 ust. 1 Konstytucji w związku z Art. 2 Konstytucji
- z Art. 45 ust. 1 Konstytucji w związku z Art. 10 ust. 2 Konstytucji
- z Art. 45 ust. 1 Konstytucji związku z Art. 144 ust. 3 pkt. 17 Konstytucji

2)

uznanie

- Art. 17 ust. 1 Konstytucji w zakresie w jakim o właściwości Sadu decyduje przedmiot roszczenia pozwu a nie jego podstawa faktyczna za sprzeczny z Art. 45 ust. 1 Konstytucji tj. prawem do *właściwego Sadu*

lub alternatywnie

uznanie iż Art. 17 ust. 1 Konstytucji w całości jest niezgodny z Art. 45 ust. 1 Konstytucji oraz Art. 32 ust. 1 Konstytucji tj. prawem do rozpoznania sprawy przez właściwy Sad oraz prawem do jednakowego traktowania przez władze publiczne z uwagi na niejednoznaczność brzmienia normy prawnej

- 3) uznanie Art. 118 § 5 Ustawy Kodeks Postępowania Cywilnego
za niezgodny z
- z Art. 32 ust. 1 i 2 Konstytucji w związku z Art. 45 ust. 1 Konstytucji
 - z Art. 31 ust. 3 zdanie ostatnie Konstytucji
 - z Art. 10 ust. 2 Konstytucji w związku z Art. 45 ust. 1 Konstytucji
 - z Art. 45 ust. 1 Konstytucji
 - z Art. 45 ust. 1 Konstytucji w związku z Art. 2 Konstytucji
 - z Art. 45 ust. 1 Konstytucji w związku z Art. 176 ust. 2 Konstytucji
 - z Art. 45 ust. 1 Konstytucji w związku z Art. 10 ust. 2 Konstytucji
 - z Art. 79 ust. 1 Konstytucji
- 4) uznanie Art. 23 ustawy Kodeks Cywilny w zakresie w jakim nie obejmuje on ochroną „prawa do Sądu” określonego w Art. 45 ust. 1 Konstytucji oraz Art. 79 ust. 1 Konstytucji za niezgodny
- z Art. 32 ust. 2 Konstytucji w związku z Art. 45 ust. 1 Konstytucji
 - z Art. 31 ust. 3 zdanie ostatnie Konstytucji
 - z Art. 31 ust. 2 zdanie pierwsze Konstytucji w związku z Art. 45 ust. 1 Konstytucji
 - z Art. 45 ust. 1 Konstytucji
 - z Art. 45 ust. 1 Konstytucji w związku z Art. 2 Konstytucji
 - z Art. 45 ust. 1 Konstytucji w związku z Art. 10 ust. 2 Konstytucji
 - z Art. 79 ust. 1 Konstytucji
- 5) uznanie Art. 44 ust. 1 Ustawy o organizacji i trybie postępowania przed Trybunałem Konstytucyjnym za niezgodny z
- z Art. 32 ust. 1 i 2 Konstytucji w związku z Art. 45 ust. 1 Konstytucji
 - z Art. 31 ust. 3 Konstytucji
 - z Art. 45 ust. 1 Konstytucji
 - z Art. 45 ust. 1 Konstytucji w związku z Art. 2 Konstytucji
 - z Art. 79 ust. 1 Konstytucji

Wnoszę także o zasądzenie na rzecz skarżących kosztów postępowania z uwzględnieniem kosztów zastępstwa prawnego oraz kosztów wstawiennictwa na rozprawie wg. klucza km
x 2 x zł/km co stanowi zł za każdą rozprawę.

Uzasadnienie

Skarżący w toku postępowania przed Sądem Rejonowym w T pod Sygn. Akt uzyskał orzeczenie o ustanowieniu pełnomocnika z urzędu celem wniesienia skargi konstytucyjnej w trybie Art. 79 ust. 1 Konstytucji. Ustanowiony w sprawie pełnomocnika na podstawie Art. 118 ust 5 KPC odmówił sporządzenia i wniesienia skargi konstytucyjnej.

W tej sytuacji pozwem z dnia marca 2016 r. strona skarżąca żądając ochrony prawa niematerialnego w postaci prawa do czynności procesowej wniosła o zasądzenie tytułem zadośćuczynienia lub alternatywnie odszkodowania kwoty zł. W uzasadnieniu pozwu wskazano iż Art. 118 ust. 5 KPC w swej gramatycznej treści wskazuje wyłączenie możliwości sporządzenia opinii w enumeratywnie wymienionych przypadkach do których nie zalicza się skarga konstytucyjna. Ponadto wskazał skarżący w uzasadnieniu pozwu iż treść opinii rażąco

odbiega od utrwalonego dorobku doktryny jak i judykatury a w konsekwencji opinia jest nierzetelna. Skutkiem jej sporządzenia zamiast środka procesowego jest naruszenie „prawa do właściwego Sadu” w rozumieniu Art. 45 ust. 1 Konstytucji w związku z Art. 79 ust. 1 Konstytucji w sprawę o wartości zł.

Wyrokiem z dnia marca 2017 r. Sąd Rejonowy w T pod Sygn. Akt oddalił powództwo w całości wskazując, że w ocenie sądu nie sposób uznać, że prawo do wniesienia skargi konstytucyjnej stanowi dobro osobiste, a nadto iż pełnomocnik nawet odmawiając sporządzenia skargi konstytucyjnej nie sprawuje wymiaru sprawiedliwości, nie orzeka, nie rozstrzyga wiążąco o uprawnieniach strony (...). Należy w pierwszej kolejności zwrócić uwagę, że z (...) wynika, że Sąd Rejonowy rozpoznaje wniosek o ustanowienie pełnomocnika celem udzielenia skarżącemu pomocy prawnej, a nie celem wniesienia skargi konstytucyjnej. Pełnomocnik jest ustanawiany w danej sprawie, a nie z obowiązkiem dokonania określonej czynności procesowej. (...) W konsekwencji (...) sformułowanie w celu wniesienia skargi konstytucyjnej należy odczytywać jako zobowiązanie pełnomocnika do udzielenia skarżącemu pomocy prawnej. (...) udzieleniem takiej pomocy jest nie tylko sporządzenie i wniesienie skargi, ale również podjęcie decyzji o odstąpieniu od niej.

Powołał się przy tym w wywodzie Sąd Rejonowy na stanowisko wyrażone w postanowieniu Trybunału Konstytucyjnego z dnia 17 lutego 2015 r. w sprawie pod Sygn. Akt Ts 367/14 iż zadaniem pełnomocnika nie jest jednak przygotowanie określonego pisma procesowego lecz udzielenie profesjonalnej pomocy prawnej która może obejmować zarówno sporządzenie takiego środka jak i wyjaśnienie przyczyn które zdaniem pełnomocnika przemawiają przeciwko temu.

W swych rozważaniach wskazał również Sąd Rejonowy iż ani Art. 79 ust. 1 Konstytucji ani żaden inny przepis nie gwarantuje stronie prawa do wniesienia skargi konstytucyjnej jeśli nie ma ona środków na pełnomocnika z wyboru albowiem pełnomocnik z urzędu nie jest zobowiązany do wniesienia skargi konstytucyjnej.

Ponadto wskazał Sąd Rejonowy iż sporządzenie opinii nie zamyka stronie prawa do wniesienia skargi konstytucyjnej albowiem strona może ustanowić pełnomocnika z wyboru, który pismo procesowe sporządzi i wniesie.

Jak wskazał w apelacji skarżący ta ostatnia uwaga Sadu Rejonowego zasługuje na szczególną wnikliwą analizę albowiem stanowi ona iż zgodnie z utrwaloną judykaturą stanowi kwintesencję hipokryzji ustawodawcy przy definiowaniu pojęć ustawowych.

Celem zachowania należytych, wysokich standardów wnoszenia pisma procesowych do Trybunału Konstytucyjnego w sprawach określonych w Art. 79 ust. 1 Konstytucji wprowadzono tzw. przymus adwokacki jednocześnie definiując, że wprowadzenie go nie spowoduje naruszenia prawa do skargi konstytucyjnej albowiem każdy, kogo nie będzie stać na adwokata z wyboru może uzyskać pomoc prawną z urzędu celem skorzystania z uprawnienia zawartego w Art. 79 ust. 1 Konstytucji.

Jednak jednocześnie z punktu widzenia judykatury pomoc prawna z urzędu definiowana w trybie Art. 118 ust. 5 KPC to poinformowanie o istniejącym stanie prawnym bez obowiązku wniesienia środka zaskarżenia a judykatura powszechnie wskazuje, że osoba na rzecz której pełnomocnik z urzędu nie dokonał czynności procesowej ale wniósł opinię – może ustanowić pełnomocnika z wyboru który dokona czynności procesowej. Tenże powszechny tok rozumowania nie wskazuje się jednak w jaki sposób osoba nie mająca środków na pełnomocnika z wyboru (bo na rzecz której ustanowiono pełnomocnika z urzędu właśnie dlatego iż nie ma środków na pełnomocnika z wyboru) ma ustanowić takiego pełnomocnika.

Skarżący wniósł apelację od wyroku wydanego przez Sąd Rejonowy w T... pod Sygn. Akt... powołują się w niej na okoliczność, że uprawnienie zawarte w Art. 79 ust. 1 Konstytucji nie polega na jego weryfikowaniu w jakikolwiek sposób przez osoby inne niż Trybunał Konstytucyjny w toku właściwego dla skargi konstytucyjnej postępowania przez tymże Trybunałem, a nadto iż uprawnienie zawarte w Art. 118 ust. 1 Konstytucji nie może dotyczyć innych nie wymienionych enumeratywnie w przepisie postępowań, a już w szczególności postępowań gwarantowanych ustawą zasadniczą.

W treści apelacji powołał się także skarżący na pogląd wyrażony przez Sąd Rejonowy w w M... w dniu... listopada 2016 r. pod Sygn. Akt... iż *zdaniami Sądu prawo do złożenia skargi konstytucyjnej może być utożsamiane z dobrem osobistym (...) którego bezprawne naruszenie powodowałoby podstawę zasądzenia zadośćuczynienia, le*

Ponadto pismem z dnia... lipca 2018 r. skarżący wskazał na okoliczność, że w toku innego postępowania (o identycznej podstawie formalnej) prawomocnie Sąd Apelacyjny w K... pod Sygn. Akt... uznał iż w przypadku roszczenia o naprawienie szkody wyrządzonej nie wniesieniem środka procesowego wyłącznie właściwym do rozpoznania powództwa jako Sąd I instancji jest Sąd Okręgowy.

Jak wskazano w uzasadnieniu postanowienia Sadu Apelacyjnego w K... w sprawie pod Sygn. Akt... o właściwości Sadu Okręgowego jako Sadu I instancji nie decyduje treść żądania pozwu, lecz to co stanowi przedmiot ochrony związany z roszczeniem pozwu. Jak wskazał Sad Apelacyjny w K... roszczenie związane z czynnością procesową nie jest roszczeniem materialnym a zatem powództwo o odszkodowanie czy zadośćuczynienie za niedokonanie czynności procesowej na podstawie Art. 17 ust. 1 KPC podlega wyłącznej właściwości Sądów Okręgowych albowiem to co stanowi „podstawę faktyczną” roszczenia, a więc prawo którego ochrony domaga się powód w ramach powództwa o naprawienie szkody nie ma żadnych cech roszczenia materialnego.

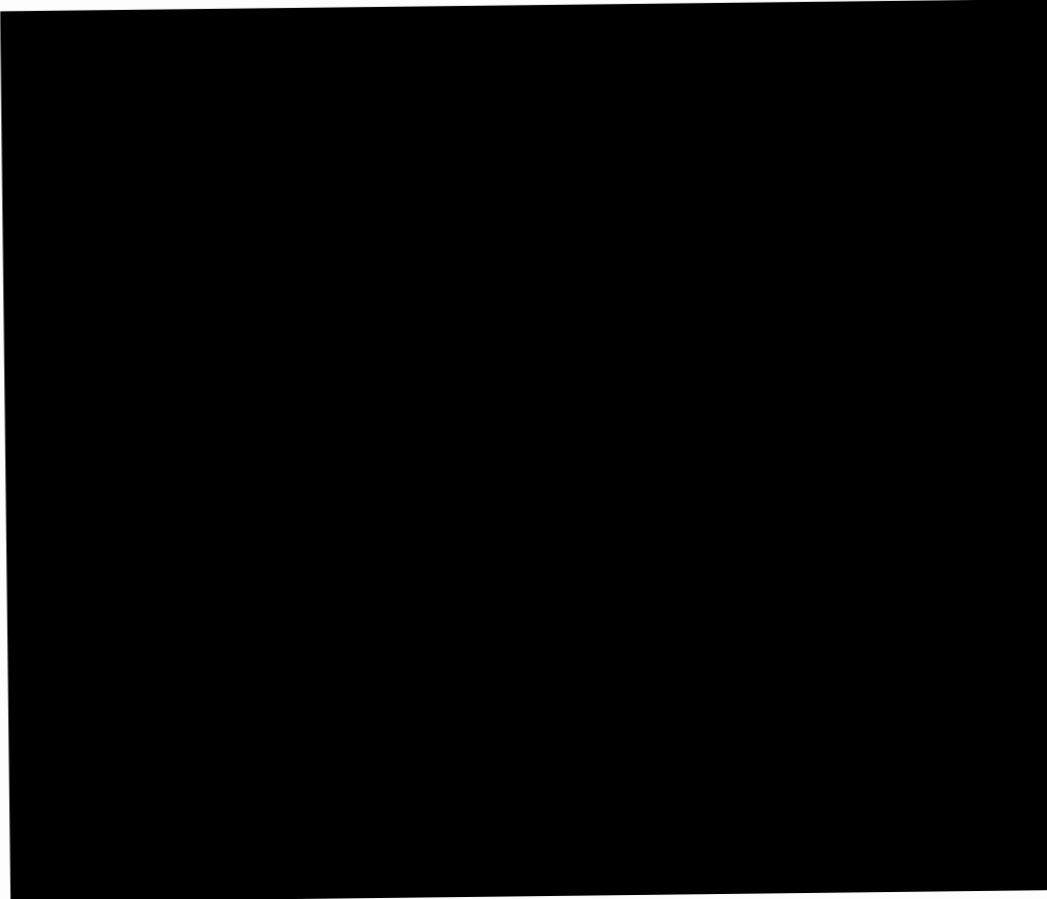
Wyrokiem z dnia... lipca 2018 r. wydanym w składzie z udziałem Sędziego delegowanego przez Ministra Sprawiedliwości „na stałe na okres 2 lat” Sad Okręgowy w K... pod Sygn. Akt... oddalił apelację skarżącej wskazując, że sadem właściwym do rozpoznania powództwa jako sąd I instancji jest w jego ocenie Sąd Rejonowy.

Wskazał ponadto Sąd Okręgowy w K... iż *należy podzielić stanowisko podwoda iż prawo do wniesienia skargi konstytucyjnej stanowi przejaw szeroko rozumianego prawa do sądu. (...) brak jest natomiast podstaw do uznania iż wymienione prawo stanowi dobro osobiste w rozumieniu przepisów (...) Nie ma podstaw do przyjęcia ze wszystkie prawa podstawowe objęte E.K.P.C. oraz wolności i prawa osobiste wymienione w Konstytucji powinny być chronione.*

Z wykładni normy Art. 118 § 5 KPC dokonanej przez Sad Okręgowy wynika także iż norma praw swoim działaniem obejmuje czynności zmierzające do wniesienia skargi konstytucyjnej a wniesienie środka procesowego gwarantowanego Konstytucją w ocenie Sadu Okręgowego może być zastąpione opinią pełnomocnika z urzędu.

Ostateczne orzeczenie w sprawie w postaci Wyroku z dnia... lipca 2018 r. wydanego przez Sąd Okręgowy w K... pod Sygn. Akt... doręczono skarżącemu listem poleconym nr... w dniu 25 września 2018 r. co potwierdza trackingu pocztowy :

Dane przesyłki:



Oznacza to iż zgodnie z Art.77 ust. 2 Ustawy o postępowaniu przed Trybunałem Konstytucyjnym termin do wniesienia skargi konstytucyjnej rozpoczął swój bieg w dniu 25 września 2019 r.


List przedmiotowy został doręczony skarżącemu w trybie tzw. EPO czyli elektronicznego potwierdzenia odbioru. Zgodnie z Rozporządzeniem Ministra Sprawiedliwości z dnia 12 października 2017 r. w sprawie szczegółowego trybu i sposobu doręczenia pism sądowych w postępowania cywilnym wskazuje iż :

§ 13a. 1. Jeżeli warunki techniczne sądu wysyłającego oraz operatora na to pozwalają, formularz potwierdzenia odbioru, o którym mowa w § 2 ust. 2, **ma postać elektroniczną i jest przekazywany za pomocą systemu teleinformatycznego** służącego do obsługi elektronicznego formularza potwierdzenia odbioru sądu wysyłającego

W dniu . września 2018. R skarżący złożył w Sądzie Rejonowym w T wniosek o ustanowienie pełnomocnika z urzędu, który został ostatecznie oddalony postanowieniem z dnia grudnia 2018 r. wydanym przez Sąd Rejonowy w T pod Sygn. Akt a doręczonym skarżącemu w dniu 14 stycznia 2019 r listem poleconym nr co potwierdza trackingu pocztowy :

Dane przesyłki:

Numer przesyłki



Oznacza to iż zgodnie z Art.77 ust. 2 Ustawy o postępowaniu przed Trybunałem Konstytucyjnym termin do wniesienia skargi konstytucyjnej rozpoczął swój dalszy bieg w dniu 14 stycznia 2019 r.

List przedmiotowy został doręczony skarżącemu w trybie tzw. EPO czyli elektronicznego potwierdzenia odbioru. Zgodnie z Rozporządzeniem Ministra Sprawiedliwości z dnia 12 października 2017 r. w sprawie szczegółowego trybu i sposobu doręczenia pism sądowych w postępowania cywilnym wskazuje iż :

§ 13a. 1. Jeżeli warunki techniczne sądu wysyłającego oraz operatora na to pozwalają, formularz potwierdzenia odbioru, o którym mowa w § 2 ust. 2, **ma postać elektroniczną i jest przekazywany za pomocą systemu teleinformatycznego** służącego do obsługi elektronicznego formularza potwierdzenia odbioru sądu wysyłającego

Skarżący podnosi co następuje :

Jako pierwszy zarzut skarżący podnosi iż sprawowanie wymiaru sprawiedliwości przez osoby nie posiadające nominacji Prezydenta RP do sprawowania wymiaru sprawiedliwości w określonej instancji sądowej – jest naruszeniem konstytucyjnie chronionego prawa skarżącej do rozpoznania sprawy przez „właściwy Sąd” w rozumieniu Art. 45 ust. 1 Konstytucji, a więc przez osoby którym Prezydent RP nadał status niezależnego wymiaru sprawiedliwości.

Ponadto za niezgodne z prawem do bezstronnego i niezależnego Sadu w rozumieniu Art. 45 ust. 1 Konstytucji jest w ocenie skarżącej sprawowanie wymiaru sprawiedliwości przez osoby powołane do tej funkcji przez organy inne niż wymienione w Konstytucji jako wyłącznie uprawnione do nominowania Sądów.

Uzasadniając powyższe zarzuty przypomnieć należy, że w Wyroku z dnia 24 października 2007 r. w sprawie pod Sygn. Akt SK 7/06 Trybunał Konstytucyjny wskazał :

W związku z tym należy zwrócić uwagę, że w myśl art. (...) sąd odwoławczy rozpoznaje sprawę w granicach środka odwoławczego, a w zakresie szerszym o tyle tylko, o ile ustawa to przewiduje. Sąd okręgowy rozpoznający zażalenie na postanowienie (...) nie rozpoznaje sprawy od nowa, natomiast bada zgodność z prawem postanowienia sądu rejonowego, czyniąc to w granicach podniesionych zarzutów. Jeżeli zarzuty te nie są zasadne, sąd nie wydaje nowego postanowienia, ale utrzymuje w mocy postanowienie zaskarżone. Właściwe organy wykonują wówczas postanowienie sądu utrzymane w mocy. Postanowienie sądu okręgowego nie kształtuje zatem samodzielnie sytuacji prawnej (...), ale pozostaje w nierozdzielnej w związku z utrzymanym w mocy postanowieniem sądu rejonowego. Na ostateczne rozstrzygnięcie składa się zatem nie tylko postanowienie sądu utrzymujące w mocy postanowienie sądu niższego szczebla, ale również utrzymywane w mocy postanowienie sądu rejonowego. Mając to na uwadze, nie można twierdzić, że przepisy stosowane wyłącznie w postępowaniu przed sądem rejonowym nie stanowią podstawy ostatecznego rozstrzygnięcia w sprawie skarżącego. Przyjęcie odmiennego poglądu prowadziło do sytuacji, w której przepisy stosowane wyłącznie w postępowaniu przed sądem pierwszej instancji nie mogłyby nigdy stanowić przedmiotu skargi konstytucyjnej. Oznaczałoby to niezasadne przedmiotowe ograniczenie art. 79 Konstytucji.

(...) Istotą orzeczenia ostatecznego w rozumieniu art. 79 ust. 1 Konstytucji jest więc jego związek z danym prawem lub wolnością konstytucyjnie chronionymi, nie zaś związek z toczącym się innym postępowaniem, nawet gdyby postępowanie to z punktu widzenia organu je prowadzącego miało charakter główny i zasadniczy, zaś postępowanie, w wyniku którego wydano orzeczenie dotyczące praw i wolności skarżącego, należało uznawać za jedynie poboczne, dodatkowe czy służebne wobec postępowania głównego” (OTK ZU nr 7/A/2006, poz. 85, s. 851). Trybunał Konstytucyjny w pełnym składzie podziela poglądy wyrażone w cytowanym wyroku.

(...) Zdarza się także, że organ orzekający wykorzystuje jakąś normę, konstruując treść rozstrzygnięcia (co wynika z uzasadnienia orzeczenia i rekonstrukcji rozumowania organu orzekającego), ale wyraźnie w sentencji jej nie powołał. I w takim wypadku orzecznictwo TK (por. m.in. wyrok z 9 października 2001 r., sygn. SK 8/00, OTK ZU nr 7/2001, poz. 211, s. 1031-1034, s. 829; wyrok z 17 września 2002 r., sygn. SK 35/01, OTK ZU nr 5/2002, poz. 60; wyrok z 14 czerwca 2004 r., sygn. SK 43/03, OTK ZU nr 6/A/2004, poz. 58, s. 753; postanowienie z 14 grudnia 2004 r., sygn. SK 29/03, OTK ZU nr 11/A/2004, poz. 124, s. 1455; wyrok z 7 marca 2006 r., sygn. SK 11/05, OTK ZU nr 3/A/2006, poz. 27, s. 272; wyrok z 24 kwietnia 2007, sygn. SK 49/05, OTK ZU nr 4/A/2007, poz. 39, s. 408) przyjmuje, że istnieje wymagany przez art. 79 Konstytucji związek między orzeczeniem i przedmiotem kontroli konstytucyjności, jakkolwiek nie jest on wprost ujawniony w treści sentencji indywidualnego rozstrzygnięcia.

*Kolejna grupa wypadków charakteryzuje się luźniejszym związkiem między zaskarżoną normą i ostatecznym rozstrzygnięciem. Jeden wariant takiej sytuacji można obserwować wówczas, gdy norma, której dotyczy zarzut niekonstytucyjności, była „użyta” przez organ orzekający w ramach konkretnego postępowania, jako decydująca o rozstrzygnięciu kwestii ubocznej w postępowaniu (np. kwestii policji sądowej, por. wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 2 marca 2004 r., sygn. akt SK 53/03, OTK ZU nr 3/A/2004, poz. 16), lub wpadkowej, nieujawnionej *expressis verbis* w samym tekście ostatecznego orzeczenia (por. wyrok z 12 grudnia 2005 r., sygn. SK 20/04, OTK ZU nr 11/A/2005, poz. 133, s. 1520; wyrok z 24 lipca 2006 r., sygn. SK 58/03, OTK ZU nr 7/A/2006, poz. 85, s. 851-852). W takich wypadkach związek wymagany przez art. 79 Konstytucji jest znacznie mniej intensywny niż w poprzednich*

dwóch opisanych sytuacjach, jakkolwiek niepodobna negować jego istnienia. Orzecznictwo TK dostarcza zróżnicowanych przykładów traktowania tego rodzaju sytuacji, które dla niniejszej sprawy nie mają jednak znaczenia.

Na tle rozpatrywanej sprawy mamy bowiem do czynienia z jeszcze inną sytuacją, jeżeli chodzi o relację między przedmiotem kontroli konstytucyjności i ostatecznym orzeczeniem, uznawanym za przesłankę skargi konstytucyjnej. Niekonstytucyjność przepisów (...) dotyka bowiem ustroju władzy sądowniczej, nie zaś przepisów materialnoprawnych czy procesowych, tworzących sensu stricto podstawę orzeczenia w konkretnej sprawie. Tu związek zachodzący między kontrolowanymi przez Trybunał Konstytucyjny przepisami (normami) a ostatecznym orzeczeniem należy opisać poprzez odwołanie się do konstrukcji związku sine qua non. Jak już bowiem wyżej wskazano (pkt 1.1.) podstawowe przepisy ustrojowe (do których należą kontrolowane normy) także tworzą normatywną podstawę rozstrzygnięcia. Dotyczy to przepisów przesądzających o substracie personalnym (z kogo się składa sąd) i o wyposażeniu takich osób w odpowiednie kompetencje, w ramach których wydane zostaje ostateczne rozstrzygnięcie.

W wypadku przepisów ustrojowych związek między nimi i rozstrzygnięciem jest pozbawiony takiej bezpośredniości powiązania z podstawą konkretnego rozstrzygnięcia, jak w pierwszej i drugiej z opisywanych wyżej sytuacji (podstawa powołana w sentencji; podstawa wykorzystana do konstrukcji rozstrzygnięcia), a nawet bezpośredniości powiązania z wykorzystaniem normy w konkretnym postępowaniu, jak w trzeciej sytuacji. Niepodobna jednak zaprzeczyć, że przepisy ustrojowe stanowią tu normatywną podstawę (legitymizację) działania organu wydającego ostateczne rozstrzygnięcie. Jednakże po pierwsze jest to związek znacznie luźniejszy niż w pozostałych sytuacjach, a po drugie charakteryzujący się niekoniecznością wystąpienia wadliwości samego rozstrzygnięcia czy postępowania. O ile bowiem w opisanych dwóch sytuacjach w postępowaniu, którego efektem jest wydanie ostatecznego rozstrzygnięcia, dochodzi do zastosowania przepisu niekonstytucyjnego (materialnego albo formalnego), o tyle w wypadku niekonstytucyjności przepisu ustrojowego samo indywidualne postępowanie w sprawie i treść orzeczenia – mogą nie wykazywać usterek. Należy podkreślić, że jakkolwiek skarga konstytucyjna skierowana tylko przeciw przepisom ustrojowym nie wykazuje (i tak jest też w konkretnym wypadku) niekonstytucyjności normatywnej podstawy orzekania in concreto, to konstytucyjność przepisów ustrojowych, tak jak na tle rozważanego wypadku, determinująca kwestię tego, **kto może orzecznictwo działać jako sędzia**, wedle Trybunału Konstytucyjnego może być przedmiotem kontroli w ramach postępowania inicjowanego skargą konstytucyjną. Przesłanka objęcia badanego przepisu pojęciem „podstawy orzekania”, tak jak o tym mówi art. 79 Konstytucji, zostaje tu bowiem spełniona.

(...) Zasadniczy zarzut przedstawiony przez skarżących dotyczy naruszenia prawa do sądu zagwarantowanego w art. 45 Konstytucji. Zgodnie z ustalonym orzecznictwem Trybunału Konstytucyjnego prawo do sądu obejmuje w szczególności: 1) prawo do uruchomienia postępowania sądowego, 2) prawo do odpowiednio ukształtowanej procedury sądowej, zgodnie z zasadami sprawiedliwości, jawności i dwuinstancyjności oraz 3) prawo do uzyskania wiążącego rozstrzygnięcia. Zakres przedmiotowy stosowania gwarancji zawartych w analizowanym przepisie konstytucyjnym wyznacza pojęcie sprawy. Ustalając znaczenie tego pojęcia Trybunał Konstytucyjny zwracał uwagę na treść art. 175 Konstytucji, który wyraża zasadę monopolu sądów w zakresie sprawowania wymiaru sprawiedliwości. W świetle dotychczasowego orzecznictwa pojęcie sprawy pozostaje w ścisłym związku z pojęciem wymiaru sprawiedliwości (...) **Ogólnie rzecz ujmując, pojęcie sprawy oznacza wszelkie sytuacje, w których pojawia się konieczność rozstrzygnięcia o prawach danego podmiotu w relacji z innymi równorzędnymi podmiotami lub w relacji z władzą publiczną, a jednocześnie natura danych stosunków prawnych wyklucza arbitralność rozstrzygnięcia o sytuacji prawnej**

podmiotu przez drugą stronę tego stosunku (zob. wyrok z 10 maja 2000 r., sygn. K. 21/99, OTK ZU nr 4/2000, s. 555). (...)

*Rozważając zakres stosowania art. 45 Konstytucji, należy wziąć pod uwagę całokształt przepisów konstytucyjnych określających kompetencje sądów. (...) Rozwijając i uzupełniając dotychczasową linię orzeczniczą, Trybunał Konstytucyjny pragnie stwierdzić, że **konstytucyjne prawo do sądu obejmuje czwarty, bardzo ważny element, a mianowicie prawo do odpowiedniego ukształtowania ustroju i pozycji organów rozpoznających sprawę.***

Zważyć należy, iż zgodnie z Art. 55 § 2 Ustawy o ustroju sądów powszechnych Sędzia sądu powszechnego osobie fizycznej może być nadany status Sędziego, a więc może być **powoływana tylko na odrębne, ściśle oznaczone ustawą stanowiska** w sądzie rejonowym, okręgowym lub apelacyjnym. Ustawodawca wskazał więc i doprecyzował w ustawie o ustroju sądów powszechnych iż powołanie Sędziego następuje na konkretne, **określone co do miejsca i funkcji stanowisko** co potwierdza treść Art. 55 § 3 Ustawy.

Ustawa o ustroju sądów powszechnych wprowadza także **odrębne**, odmienne od siebie przesłanki niezbędne do kandydowania na stanowisko sędziego sądu rejonowego oraz innych sądów tj. okręgowego i apelacyjnego.

Zgodnie z Art. 61 Ustawy na stanowisko Sędziego Sądu Rejonowego może każdy, kto spełnia określone ustawą przesłanki (także osoba nie będąca Sędzią), podczas gdy zgodnie z Art. 63 § 1 Ustawy na **stanowisko sędziego Sądu Okręgowego** może kandydować wyłącznie sędzia Sądu Rejonowego posiadający **co najmniej czteroletnią praktykę orzeczniczą w Sądzie Rejonowym.**

Podkreślenia wymaga także fakt iż zgodnie z Art. 57b Ustawy wskazano, że na stanowiska sędziowskie w sądzie okręgowym lub apelacyjnym ubiegać się może kandydat, którego ocenia się „merytoryczny poziom orzecznictwa oraz sprawności i efektywności podejmowanych czynności” w dotychczasowych postępowaniach sądowych. Ocena ta dokonywana jest z wybranych losowo wszystkich spraw w jakich kandydat na sędziego orzekał. Wskazano również w ustawie iż ocenie podlegają wszystkie orzeczenia kandydata uchylone lub zmienione w apelacji w okresie ostatnich 3 lat. Z przesłanek tych wywieść więc można bez wątplenia iż Sędziom Sądu Okręgowego może zostać jedynie czynny Sędzia Sądu Rejonowego spełniający kryteria należytej staranności i poziomu orzekania w dotychczasowej instancji w jakiej orzeka.

Podobnie w Art. 64 § 1 Ustawy wskazano iż warunkiem ubiegania się o stanowisko Sędziego Sądu Apelacyjnego jest co najmniej 3 letni okres pracy na stanowisku Sędziego Sądu Okręgowego. Istnieje więc określona w ustawie „gradacja” ścieżki zawodowej Sędziów sądów powszechnych zależna wprost od stażu ich pracy oraz zweryfikowanej wiedzy i merytorycznego „stylu” orzecznictwa skontrolowanego w trybie ustawy.

Art. 65 § 1 ustawy wskazuje ponadto iż Sędzią określonego Sądu można zostać z chwilą wręczenia aktu powołania przez Prezydenta RP. Konstytucja **nie przewiduje możliwości cedowania tego uprawnienia Prezydenta na jakikolwiek inny organ władzy publicznej.**

Ponad powyższe podnieść należy iż zgodnie z Art. 16 KPC sędziowie sądów powszechnych nominowani do pracy w sądach rejonowych uprawnieni są do rozpoznawania każdej sprawy z wyjątkiem spraw zastrzeżonych ustawą do właściwości sądów okręgowych. Art. 17 KPC enumeratywnie wylicza postępowania co do których ustawodawca zastrzegł właściwość Sądów Okręgowych

W końcu podnieść należy, że zgodnie z Art. 45 ust. 1 Konstytucji każdy ma prawo do rozpoznania sprawy przez „właściwy” Sąd. Doniosłość aktu nominacji na sędziego określonego „właściwego” Sadu podkreśla **wyłączna kompetencja Prezydenta Polski** do nominowania sędziów **na określone nominacją stanowisko w oznaczonym konkretnie Sądzie** powszechnym lub administracyjnym, albo w Sądzie Najwyższym.

Mając powyższe na względzie podnieść należy, że zgodnie z dyspozycją Art. 45 ust. 1 Konstytucji ustawodawca dokonał oceny wagi i skali trudności postępowań w sprawach sądowych a następnie zastrzegł w Art. 16 ustawy KPC iż określone sprawy o większej powadze i ciężarze gatunkowym rozpoznawać mogą wyłącznie Sąd Okręgowy jako pierwsza instancja choć normalnie stanowią one funkcję apelacyjną dla Sądów Rejonowych.

W świetle gradacji uprawnień sędziowskich określonych w Ustawie o ustroju sądów powszechnych wywieść można, że celem ustawodawcy **nie było procedowania spraw określonych w Art. 16 KPC jedynie w budynku Sadu Okręgowego przez dowolnego sędziego sadu powszechnego.**

Skoro w Ustawie Kodeks Postępowania Cywilnego z 1964 r. określono gradację spraw i uprawnień sądów powszechnych, to celem ustawodawcy było aby w sprawach o szczególnych ciężarze gatunkowym, a określonych w Art. 16 KPC, procedowali wyłącznie sędziowie Sądów spełniający kryteria wyższe, niż sędziowie rejonowych sądów powszechnych. W świetle wymagań ustawy o ustroju sądów powszechnych ustawodawca zwykły uznał w 1964 r. iż koniecznym jest zapewnienie procedowania w tych szczególnych sprawach przez Sędziów mających kwalifikacje zweryfikowane okresem doświadczenia oraz właściwym ‘stylem” orzekania gwarantującym odpowiedni poziom merytoryczny w rozpoznaniu sprawy.

Skarżąca podnosi iż gradacja uprawnień zawodowych spotykana jest powszechnie w ustawach. Przykładowo ustawy przewidują gradacje uprawnień zawodowych kierowców, lekarzy, pilotów, marynarzy. W każdym z tych zawodów uzyskanie „delegacji” do pełnienia czasowo funkcji w innym miejscu – nie oznacza automatycznego nabycia uprawnień. Kierowca delegowany z kat. B na C nie może prowadzić pojazdów cięższych na podstawie delegacji. Lekarz posiadający uprawnienia chirurga nie może na podstawie delegacji pracodawcy podejmować czynności anestezjologa. Itd. itp. Uzyskanie bowiem delegacji nie jest uprawnieniem, które pozwala na podejmowanie faktycznie czynności na wyższym poziomie uprawnień. Uprawnienia te w każdym zawodzie nabywa się wyłącznie w skutek zweryfikowania w drodze ustawy umiejętności kandydata i spełnienia wymogów formalnych. **Dopiero uzyskanie nominacji, wpisu (lub innej formy aktu urzędowego) uprawnia do podejmowania czynności z określonego zakresu działania.**

Celem przedmiotowej gradacji uprawnień w każdym zawodzie jest zapewnienie bezpieczeństwa i odpowiedniego poziomu merytorycznego „obsługi” osób, które „korzystają” z uprawnień określonej grupy zawodowej. Reasumując każda ustawowa gradacja uprawnień zawodowych to obostrzenie chroniące „petentów” określonej grupy zawodowej.

Skarżąca zarzuca, że podobnie ma się rzecz w przypadku Sędziów sądów powszechnych. Celem gradacji uprawnień sędziowskich wskazanych w Ustawie o ustroju sądów powszechnych nie jest samo w sobie skomplikowanie systemu. Celem wprowadzenia wymogów formalnych ubiegania się o stanowisko Sędziego Sadu Okręgowego (w tym wymogu lat doświadczenia w sadzie niższej instancji) jest zapewnienie orzekania w Sądzie Okręgowym osób posiadających odpowiednie doświadczenie i zweryfikowany przez Krajową Radę Sądownictwa poziom umiejętności korzystania z wiedzy zawodowej.

W tym świetle zrozumiałym jest ustanowienie w 1964 r. w ustawie KPC gradacji a więc właściwości spraw jakie rozpoznawać mogą osoby mające status Sędziego w Sadzie Rejonowym oraz spraw określonych w Art. 16 KPC które mogą rozpoznawać wyłącznie osoby mające status sędziego Sadu Okręgowego,

Gdyby obojętnym było to który sędzia orzeka „w sprawie”, to racjonalny ustawodawca nie wprowadzałby po primo w Art. 63 i 64 Ustawy wymogu posiadania doświadczenia zawodowego kilku lat orzekania w sądzie niższej instancji. Po wtóre nie wprowadzałby w Art. 16 KPC wyłączności do orzekania w określonych sprawach przez Sędziów Sadu Okręgowego.

Skoro jednak wymogi takie wprowadzono to miało to na celu ochronę „petentów” sądów powszechnych aby w sprawach określonych w Art. 16 KPC orzekały osoby mający zweryfikowane kwalifikacje zawodowe a w szczególności doświadczenie zawodowe.

Reasumując. w ocenie strony skarżącej dopuszczenie do orzekania w Sadzie Okręgowym w zakresie sprawy określonej w Art. 16 KPC Sędziego Sadu Rejonowego jest naruszeniem Art. 45 ust. 1 Konstytucji tj. prawa do orzekania w sprawie przez „właściwy” Sąd.

W tym stanie rzeczy niezgodnym z Art. 45 ust. 1 Konstytucji tj. z prawem do rozpoznania sprawy przez właściwy sąd wydaje się uprawnienie wprowadzone w ustawie o ustroju sądów powszechnych w 2001 r. (a więc pół wieku po uchwaleniu KPC) iż na podstawie Art. 77 ustawy organ władzy wykonawczej może delegować dowolnego sędziego do orzekania w innym dowolnym sądzie.

Jak wskazano wcześniej, uprawnienie to rodzi uzasadnione wątpliwości konstytucyjne. Strona zarzuca iż jest to nieuprawnionym cedowanie wyłącznych uprawnień Prezydenta RP na rzecz władzy wykonawczej czyli Ministra Sprawiedliwości.

Tak więc użyty w Art. 77 § 1 Ustawy zwrot „ do pełnienia obowiązków sędziego ” wydaje się niegodny z Art. 2 Konstytucji w związku z Art. 179 Konstytucji skoro zgodnie z Art. 65 § 1 ustawy o ustroju sądów powszechnych uprawnienie do orzekania uzyskuje się z chwilą otrzymania nominacji od Prezydenta RP. **Zaskarżona norma prawa jest więc niedopuszczalnym „ obejściem ” wyłącznych uprawnień Prezydenta RP do uprawnienia kogokolwiek do orzekania jako sędziego. W świetle ustawy o ustroju Sądów powszechnych uprawnienie Prezydent RP oznacza prawom do nominacji na stanowisko w ściśle określonym sądzie tj. zarówno co do obszaru właściwości tegoż Sadu jak i „poziomu” instancyjnego.**

Podkreślić przy tym należy, że zwrot „ w szczególnie uzasadnionych wypadkach ” zawarty w Art. 77 § 1 Ustawy wskazywałby na wyjątkowość tego uprawnienia Ministra Sprawiedliwości **do okoliczności wyjątkowych, niespotykanych na co dzień, stanowiących wyjątek w regule.** Jak wskazał Sąd Najwyższy w Postanowieniu z dnia 12 kwietnia 2016 r. wydanym w sprawie I PZ 30/15 „*norma prawna zawierająca wyjątek od zasady nie może być interpretowana w sposób rozszerzający , ani stosowana w drodze analogii do innych sytuacji niż w niej przewidziane* ”.

Tymczasem z uprawnienia do nadzwyczajnej, czasowej delegacji Sędziów sądów powszechnych organy władzy wykonawczej uczyniły zasadę pozwalającą na oszczędzanie przez budżet państwa kosztem sędziów sądów powszechnych. Zamiast bowiem na wakaty w sądach okręgowych i apelacyjnych nominować stosowną ilość sędziów – władza wykonawcza delegują do sądów okręgowych i apelacyjnych sędziów niższych instancji „oszczędzając” przy tym na ich wynagrodzeniu . Jest to w ocenie strony niedopuszczalne łamanie Konstytucji przez władze wykonawczą kosztem grupy zawodowej sędziów oraz kosztem „petentów” wymiaru

(...) Wbrew jednak stanowisku Sądu Okręgowego roszczenie powoda, którego ochrony domaga się w niniejszej sprawie nie ma charakteru majątkowego (...) Nie zasługuje również na aprobatę stanowisko Sądu Okręgowego, że zgłoszone przez powoda żądanie pośrednio odnosi się do sfery majątkowej powoda.(...) Wszystkie powołane wyżej okoliczności przemawiają zatem za przyjęciem, że roszczenie powoda jest niemajątkowym a związku z czy, właściwym do jego rozpoznania jest sąd okręgowy. Z powołanych wyżej przyczyn zaskarżone postanowienie należało uchylić.

Podobnie Sąd Rejonowy Katowice Zachód postanowieniem wydanym w dniu 28 sierpnia 2018 r. w sprawie pod Sygn. Akt I C 1008 / 16 wskazał iż powód w dniu 22 lipca 2016 r. wniósł pozew, w którym domagał się zasądzenia kwoty 1500 zł wraz z odsetkami (...) tytułem zadośćuczynienia i odszkodowania za bezpodstawne i niezgodne z prawem zamknięcie stronie drogi do wznowienia postępowania poprzez nie wniesienie zażalenia w terminie określonym prawem

W piśmie z dnia 13 sierpnia 2016 r. wniesionym na skutek zobowiązania (...) powód wskazał, że wnosi o zasądzenie kwoty dochodzone pozwem tytułem odszkodowania za nie wniesienie i nie sporządzenie środka zaskarżenia w terminie a z ostrożności procesowej tytułem zadośćuczynienia za naruszenie prawa określonego w Art. 45 ust. 1 Konstytucji.

(...) W piśmie z dnia z dnia 9 marca 2018 r. wskazał, że w rozpoznawanej sprawie dochodzi ochrony prawa niemajątkowego tj. prawa do środka procesowego, a roszczenie pieniężne stanowiące przedmiot pozwu jest jedynie roszczeniem dochodzonym wraz z żądaniem ochrony prawa niemajątkowego (...).

Zgodnie z Ar. 17 pkt 1 KPC do właściwości sądów okręgowych należą m.in sprawy o prawa niemajątkowe i łącznie z nimi dochodzone roszczenia majątkowe, przy uwzględnieniu zawartych w przepisie wyjątków. Podstawą podziału praw podmiotowych na majątkowe i niemajątkowe jest prawo materialne (...) Zgodnie z przedstawionym stanowiskiem Jacka Gudowskiego w komentarzu do kodeksu postępowania cywilnego (Wolters Kluwer 2016) według powyższego kryterium do praw majątkowych należą przede wszystkim prawa rzeczowe, wierzytelności opiekujące na świadczenia majątkowe prawa majątkowo – małżeńskie oraz znaczna część praw kwalifikowanych jako tzw. własność intelektualna. Podnosi się, że dla tej kwalifikacji nie ma znaczenia, czy to konkretne prawo podmiotowe będące prawem majątkowym ma jakąkolwiek wartość. Zgodnie z powyższym takie prawo nie przestanie być prawem majątkowym nawet, jeżeli w obrocie prawnym nie ma żadnej wymiernej wartości. W takim wypadku sprawa będzie miała charakter sprawy o prawa majątkowe jeżeli żądanie powoda zmierza do zrealizowania prawa mającego bezpośredni lub pośredni wpływ na jego stosunki majątkowe.

(...) Obecnie w orzecznictwie przyjmuje się stanowisko, że przedmiotem sprawy cywilnej jest tzw. roszczenie procesowe, co oznacza, że o dopuszczalności drogi sądowej nie decyduje obiektywne istnienie prawa podmiotowego, lecz jedynie twierdzenie strony o jego istnieniu (porównaj...)

Jeżeli więc powód formułuje swoje żądanie w taki sposób, że **nadaje mu cechy roszczenia cywilnoprawnego wywodzonego z prawa niemajątkowego, to właściwym do rozpoznania jest sąd okręgowy** (...) porównaj orzeczenie SN z dnia 31 marca 1955 r. I CZ 43/54 OSN 1957 nr 2 poz. 39

(...) W niniejszej sprawie powód dochodzi ochrony prawa niemajątkowego tj. prawa do środka procesowego, a **roszczenie pieniężne stanowiące przedmiot pozwu jest jedynie roszczeniem dochodzonym wraz z żądaniem ochrony prawa niemajątkowego**. Powyższe okoliczności przemawiają za przyjęciem, iż roszczenie powoda jest roszczeniem o charakterze niemajątkowym w związku z czym właściwym do rozpoznania niniejszej sprawy jest sąd okręgowy zgodnie z Art. 17 ust. 1 KPC.

W doktrynie jak i judykaturze równolegle i powszechnie funkcjonuje jednak odmienna koncepcja a to iż o właściwości Sadu Okręgowego lub Rejonowego decyduje wyłącznie treść roszczenia pozwu bez względu na to co jest podstawą powództwa oraz jakie prawo jest chronione w drodze powództwa (materialne lub niematerialne).

Skarżący zarzuca, że niejednoznaczna treść normy prawnej, oraz utrwalona rozbieżna judykatura powodują naruszenie zasady jednakowego traktowania przez władze publiczne osób w jednakowej sytuacji procesowej (Art. 32 ust.1 Konstytucji) oraz naruszenie prawa do rozpoznania sprawy przez właściwy Sąd zgodnie z Art. 45 ust. 1 Konstytucji.

Skarżący w zakresie zaskarżonej normy prawnej składa roszczenie alternatywne albowiem nie jest ani uprawniony ani też przekonany czy do przywrócenia wartości konstytucyjnych zaskarżonej normie prawnej wystarczy wydanie jedynie orzeczenia interpretacyjnego czy też konieczne jest uchylene normy prawnej w całości celem jej przerehabilitacji przez ustawodawcę.

Dla roszczenia alternatywnego zawartego w punkcie 3 skargi skarżący przypomina w tym miejscu orzeczenie wydane w skutek innej skargi skarżącego – Wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia marca 2013 r. W uzasadnieniu Wyroku wydanego pod Sygn Akt

Trybunał orzekł „ *co do zasady ochrona (prawna) nie może być różnicowana z uwagi na zakres podmiotowy praw (zob. wyrok TK z 21 maja 2001 r., sygn. SK 15/00, OTK ZU nr 4/2001, poz. 85). Ustawodawca ma wprawdzie w zasadzie swobodę w zakresie kreowania innych niż własność praw majątkowych, zarówno co do ich charakteru prawnego, jak i przenoszalności (zob. sygn. SK 15/00). Nie uzasadnia to jednak arbitralnego kształtowania treści i granic poszczególnych praw (...), spełniających identyczne funkcje i chroniących podobne interesy (zob. sygn. SK 15/00). „Wobec tak ujętej istoty konstytucyjnego nakazu zapewnienia ochrony prawnej »równej dla wszystkich« podmiotów danego typu (postaci) prawa podmiotowego nie może ulegać wątpliwości dopuszczalność różnicowania intensyfikacji tejże ochrony w zależności od obiektywnie stwierdzalnych i relewantnych okoliczności o charakterze przedmiotowym” (wyrok TK z 28 października 2003 r., sygn. P 3/03, OTK ZU nr 8/A/2003, poz. 82).*

Takie ujęcie istoty równego traktowania stron oznacza iż zgodnie z Art. 32 ust. 1 Konstytucji „*prawa spełniającej identyczne funkcje i chroniące podobne interesy*” muszą podlegać jednakowym by nie rzecz jednolitym zasadom bez względu na status stron których dotyczą czy rodzaj spraw w jakich prawa te są pożytkowane czy treść gramatyczną treść samego pozwu. Tymczasem w przypadku norm Art. 17 ust. 1 KPC jej niejednoznaczność w praktyce różnicuje prawa i interesy podmiotów w identycznej sytuacji formalnej.

Dla podsumowania więc przedmiotowej kwestii przywołać należy, pozostała część uzasadnienia orzeczenia z dnia marca 2013 r. Sygn Akt w którym Trybunał stwierdził *Zasada równości stanowi nakaz jednakowego traktowania podmiotów prawa w obrębie określonej klasy (kategorii postępowania). (...) Wobec tego punktem wyjścia do oceny zgodności danej regulacji prawnej z zasadą równości jest rozważenie, czy można wskazać wspólną cechę istotną uzasadniającą równe traktowanie podmiotów prawa, biorąc pod uwagę treść i cel danej regulacji prawnej. Jeżeli kontrolowana norma traktuje odmiennie adresatów, którzy odznaczają się określoną cechą wspólną, to mamy do czynienia z odstępstwem od zasady równości (wyrok TK z 20 października 1998 r., sygn. K 7/98, OTK ZU nr 6/1998, poz. 96 i cytowane tam orzeczenia).*

Powyżej wskazane odstępstwo od równego traktowania sytuacji podobnych nie zawsze jest konstytucyjnie niedopuszczalne, ponieważ mogą zachodzić przypadki, gdy odmienność tego potraktowania będzie usprawiedliwiona. Wówczas niezbędna jest ocena przyjętego kryterium różnicowania. Aby odpowiedzieć na pytanie, czy dane kryterium może stanowić podstawę

różnicowania podmiotów prawa charakteryzujących się wspólną cechą istotną, należy rozstrzygnąć:

- 1) czy kryterium to pozostaje w racjonalnym związku z celem i treścią danej regulacji;
- 2) czy waga interesu, któremu różnicowanie ma służyć, pozostaje w odpowiedniej proporcji do wagi interesów, które zostaną naruszone w wyniku wprowadzonego różnicowania;
- 3) czy kryterium różnicowania pozostaje w związku z innymi wartościami, zasadami czy normami konstytucyjnymi, uzasadniającymi odmienne traktowanie podmiotów (...) (zob. sygn. K 7/98).

4. W związku z powyższym Trybunał Konstytucyjny wywiódł ... (wydając wyrok) **cel unormowania.**

Kwestionowany w niniejszej sprawie przepis jest wyrazem tego, że ustawodawca przyjął kryterium różnicowania (...) Dokonana ocena tego kryterium z punktu widzenia spełnienia wymogów dopuszczalnego przez Konstytucję odstępstwa od zasady równości (zob. sygn. K 7/98) uzasadnia sformułowanie wniosku, że w tym przypadku nie zostały one spełnione. Przyjęte zróżnicowanie (...) w żaden sposób nie wiąże się z celem regulacji prawnej. (...) Trudno również określić interes, któremu ma służyć przyjęte różnicowanie, a tym samym wskazać argumenty na rzecz preferencyjnego traktowania (...) jednej z typów stron postępowania.

Odnosząc się z kolei do kwestii niekonstytucyjności Art. 118 § 5 KPC przypomnieć na wstępie należy, że w wyroku wydanym w sprawie pod Sygn. Akt SK 2 / 15 rozważając kwestie procedur wskazał Trybunał Konstytucyjny iż **Ustawodawca nie może wprowadzać rozwiązań arbitralnych, ograniczających nadmiernie i bez istotnych racji prawa procesowe strony, których realizacja stanowi warunek prawidłowego i sprawiedliwego rozstrzygnięcia sprawy. Do naruszenia gwarancji konstytucyjnych związanych z prawem do sądu dochodzi m.in. wówczas, gdy ograniczenie uprawnień procesowych stron (strony) będzie nieproporcjonalne dla realizacji takich celów jak zapewnienie większej efektywności postępowania czy szybkości, a jednocześnie uniemożliwiało właściwe zrównoważenie pozycji procesowej stron** (zob. wyroki z: 16 listopada 2011 r., sygn. SK 45/09, OTK ZU nr 9/A/2011, poz. 97, cz. III, pkt 6.2; 30 października 2012 r., sygn. SK 8/12, OTK ZU nr 9/A/2012, poz. 111, cz. III, pkt 3; 8 kwietnia 2014 r., sygn. SK 22/11, OTK ZU nr 4/A/2014, poz. 37, cz. III, pkt 3.1).

Natomiast jak podkreślił sam Trybunał Konstytucyjny w uzasadnieniu Postanowienia z dnia 6 października 1998 r. w sprawie Sygn. Akt Ts 56 / 98 (OTK 1998 nr 5 poz 84) o **naruszeniu praw lub wolności konstytucyjnych danego podmiotu można mówić wówczas , gdy organ władzy publicznej poprzez wydanie konkretnego orzeczenia w sposób nieusprawiedliwiony wkroczył w sferę przysługujących temu podmiotowi praw lub wolności osobistych albo prawom tym lub wolnościom odmówił ochrony lub też ich urzeczywistnienia.**

Przypomnieć więc należy, że Trybunał Konstytucyjny w Wyroku z dnia 8 listopada 2001 r. w sprawie pod Sygn. Akt P 6/2001 wskazał iż w zakresie praw konstytucyjnych „z zasady demokratycznego państwa prawnego zaś płynie dyrektywa interpretacyjna zakazująca zawężającej wykładni (...) wobec czego wszelkie ograniczenie (...) ochrony interesów jednostki **wynikać muszą z przepisów ustawy zasadniczej**”. Jak bowiem wskazał Trybunał Konstytucyjny w Wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 27 października 2004 r. wydanego pod Sygn. Akt SK 1/04 obowiązek realizacji uprawnień konstytucyjnych „**powinien być traktowany jako norma formułująca „obowiązek efektywnej implementacji” a nie jako „dyrektywa programowa”**”. Ograniczenie prawa do obrony obywateli nie może więc być

ograniczone w imię sprawności działania organów państwa, która nie potrafią sobie poradzić z określoną sytuacją faktyczną.

Mając powyższe na względzie po pierwsze podnieść należy, że zaskarżonymi przepisami prawa Art. 118 § 5 KPC ustawodawca naruszył dyspozycje Art. 32 ust. 1 Konstytucji albowiem różnej ochronie pozostawił prawo do obrony ubogich (których nie stać na ustanowienie pełnomocnika z wyboru) a odmiennie osób, których majątek pozwala na opłacenie pełnomocnika z wyboru celem wniesienia skargi konstytucyjnej lub skargi do SN.

Osoba posiadająca środki na ustanowienie pełnomocnika może po prostu wnieść środek odwoławczy do SN (np. zażalenie) która zostanie rozpoznana przez właściwy Sąd.. Osoba uboga, która nie posiada środków na opłacenie pełnomocnika, poddana natomiast zostaje formie swoistego rodzaju kontroli przez wniesienie środka procesowego, która dokonywana zostaje przez osobę nie mającej statusu właściwego niezawisłego i bezstronnego sądu.

Ponadto, mając na względzie różną sytuację procesową osób ubogich i osób których stać na ustanowienie pełnomocnika celem wniesienia skargi konstytucyjnej - przywołać w tym miejscu należy jeszcze raz orzeczenie wydane z inicjatywy strony skarżącej – Wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 11 marca 2013 r. W uzasadnieniu Wyroku wydanego pod Sygn Akt Trybunał orzekł „ *co do zasady ochrona (prawna) nie może być różnicowana z uwagi na zakres podmiotowy praw (zob. wyrok TK z 21 maja 2001 r., sygn. SK 15/00, OTK ZU nr 4/2001, poz. 85). Ustawodawca ma wprawdzie w zasadzie swobodę w zakresie kreowania innych niż własność praw majątkowych, zarówno co do ich charakteru prawnego, jak i przenoszalności (zob. sygn. SK 15/00). Nie uzasadnia to jednak arbitralnego kształtowania treści i granic poszczególnych praw (...), spełniających identyczne funkcje i chroniących podobne interesy (zob. sygn. SK 15/00). „Wobec tak ujętej istoty konstytucyjnego nakazu zapewnienia ochrony prawnej »równej dla wszystkich« podmiotów danego typu (postaci) prawa podmiotowego nie może ulegać wątpliwości dopuszczalność różnicowania intensyfikacji tejże ochrony w zależności od obiektywnie stwierdzalnych i relewantnych okoliczności o charakterze przedmiotowym» (wyrok TK z 28 października 2003 r., sygn. P 3/03, OTK ZU nr 8/A/2003, poz. 82).*

Takie ujęcie istoty równego traktowania stron oznacza iż zgodnie z Art. 32 ust. 1 Konstytucji „*prawa spełniającej identyczne funkcje i chroniące podobne interesy*” muszą podlegać jednakowym by nie rzecz jednolitym zasadom bez względu na status stron których dotyczą czy rodzaj spraw w jakich prawa te są pożytkowane. Tymczasem w przypadku norm dotyczących prawa do obrony Art. 96 § 3 Ustawy z dnia 20 maja 1971 r. Kodeks Wykroczeń różnicuje prawa i interesy podmiotów w zależności od tego czy do popełnienia przestępstwa doszło z użyciem pojazdu mechanicznego czy też nie.

Dla podsumowania więc przedmiotowej kwestii przywołać należy, pozostała część uzasadnienia orzeczenia z dnia 11 marca 2013 r. Sygn Akt w którym Trybunał stwierdził *Zasada równości stanowi nakaz jednakowego traktowania podmiotów prawa w obrębie określonej klasy (kategorii postępowania). (...) Wobec tego punktem wyjścia do oceny zgodności danej regulacji prawnej z zasadą równości jest rozważenie, czy można wskazać wspólną cechę istotną uzasadniającą równe traktowanie podmiotów prawa, biorąc pod uwagę treść i cel danej regulacji prawnej. Jeżeli kontrolowana norma traktuje odmiennie adresatów, którzy odznaczają się określoną cechą wspólną, to mamy do czynienia z odstępstwem od zasady równości (wyrok TK z 20 października 1998 r., sygn. K 7/98, OTK ZU nr 6/1998, poz. 96 i cytowane tam orzeczenia).*

Powyżej wskazane odstępstwo od równego traktowania sytuacji podobnych nie zawsze jest konstytucyjnie niedopuszczalne, ponieważ mogą zachodzić przypadki, gdy odmienność tego potraktowania będzie usprawiedliwiona. Wówczas niezbędna jest ocena przyjętego kryterium różnicowania. Aby odpowiedzieć na pytanie, czy dane kryterium może stanowić podstawę

różnicowania podmiotów prawa charakteryzujących się wspólną cechą istotną, należy rozstrzygnąć:

- 1) czy kryterium to pozostaje w racjonalnym związku z celem i treścią danej regulacji;
- 2) czy waga interesu, któremu różnicowanie ma służyć, pozostaje w odpowiedniej proporcji do wagi interesów, które zostaną naruszone w wyniku wprowadzonego różnicowania;
- 3) czy kryterium różnicowania pozostaje w związku z innymi wartościami, zasadami czy normami konstytucyjnymi, uzasadniającymi odmienne traktowanie podmiotów (...) (zob. sygn. K 7/98).

4. W związku z powyższym Trybunał Konstytucyjny wywiódł ... (wydając wyrok) **cel unormowania.**

*Kwestionowany w niniejszej sprawie przepis jest wyrazem tego, że ustawodawca przyjął kryterium różnicowania (...) Dokonana ocena tego kryterium z punktu widzenia spełnienia wymogów dopuszczalnego przez Konstytucję odstępstwa od zasady równości (zob. sygn. K 7/98) uzasadnia sformułowanie wniosku, że w tym przypadku nie zostały one spełnione. **Przyjęte zróżnicowanie (...) w żaden sposób nie wiąże się z celem regulacji prawnej. (...) Trudno również określić interes, któremu ma służyć przyjęte różnicowanie, a tym samym wskazać argumenty na rzecz preferencyjnego traktowania (...) jednej z typów stron postępowania.***

W ocenie skarżącego Art. 118 § 5 K.P.C. narusza istotę funkcji pełnomocnika strony. Obowiązkiem pełnomocnika strony w demokratycznym państwie prawa jest bowiem reprezentowanie strony przed organem dokonującym osądzenia rzeczy przez pełnomocnika zawodowego bez względu na własne poglądy pełnomocnika a nawet jego interes prawny. Tymczasem w przypadkach w których istnieje możliwość zastosowania Art. 118 § 5 K.P.C. „przez analogię” osoba nie mająca statusu „właściwego sądu” wbrew swej funkcji dokonuje w ocenie skarżącej arbitralnego osądu poglądów mandata zamiast reprezentować stronę. W ocenie skarżącej jest to nie do pogodzenia z zasadami państwa prawa i funkcją zawodowego pełnomocnika procesowego w systemie prawnym państwa. Narusza to także prawo strony do rozpoznania sprawy przez niezawisły i bezstronny Sąd w toku dwuinstancyjnego postępowania. W przypadku „sporządzenia” opinii w formie werbalnej (vide kasus przed SO w Krakowie pod sygn. Akt II Ca 1884 / 18) dochodzi dodatkowo do naruszenia prawa do kontroli orzeczenia w trybie Art. 118 § 6 KPC przez niezawisły i bezstronny Sąd albowiem opinia werbalna nie jest przedstawiana sądowi w ogóle i nie można poddać jej pod kontrolę Sądu w jakikolwiek sposób.

W końcu podnieść należy, że zastosowanie normy Art. 118 § 5 KPC do zwyczajnych środków procesowych (pozew, zażalenie czy apelacja) narusza prawo do rozpoznania sprawy w dwuinstancyjnym postępowaniu przez niezawisły i bezstronny Sąd, a ponadto prawo do ewentualnego złożenia skargi konstytucyjnej. Skoro bowiem od orzeczenia Sądu I instancji nie wniesiono środka odwoławczego, to niemożliwe jest skorzystanie z uprawnienia określonego w Art. 79 ust. 1 Konstytucji. O nie wniesieniu środka odwoławczego nie decyduje jednak strona mająca swoją „sprawę” w rozumieniu Art. 45 ust.1 Konstytucji przed Sadem, ale decyduje osoba pozbawiona jakichkolwiek cech niezawisłości i bezstronności i nie posiadająca statusu niezależnego Sądu. Jest to fundamentalne pogwałcenie podstawowych zasad demokratycznego państwa prawa.

Przywołać w tym miejscu należy wyrok Trybunału z dnia 29 kwietnia 2008 r., Sygn. Akt SK 11/07, w którym wskazano: „Trybunał Konstytucyjny zwracał uwagę, że nierzetelne procedury sądowe, nawet jeśli nie muszą prowadzić wprost do faktycznego zawieszenia obowiązywania konstytucyjnego prawa do sądu, a pośrednio do unicestwienia innych praw i wolności konstytucyjnych, których ochronę gwarantuje prawo do sądu (np. godność osobistą,

*życie, wolność, prawo własności), to jednak przez naruszenie zaufania, jakie musi wytwarzać rzetelna procedura sądowa, budzą zastrzeżenia. Uzasadnia to tezę, że sprawiedliwość proceduralna należy do istoty konstytucyjnego prawa do sądu, albowiem **prawo do sądu bez zachowania standardu rzetelności postępowania byłoby prawem fasadowym** (zob. wyrok TK z 16 stycznia 2006 r., sygn. SK 30/05, OTK ZU nr 1/A/2006, poz. 2).”*

W ocenie strony skarżącej Art. 118 § 5 K.P.C. jest niezgodny z Art. 10 Konstytucji, Art. 79 ust. 1 i 2 Konstytucji w związku z Art. 45 ust. 1 Konstytucji oraz jest niezgodny z Art. 45 ust. 1 Konstytucji w związku z Art. 79 ust. 1 i 2 Konstytucji **w zakresie w jakim umożliwia zamierzającemu wnieść jakikolwiek środek procesowy jego wstępne rozpoznanie przez osobny nie mające statusu niezawisłego i właściwego Sadu**, a więc poprzez pozbawienie wnioskodawcy prawa do wstępnego rozpoznania skargi przez właściwy „sąd” w rozumieniu Art., 45 ust. 1 Konstytucji a nadto pozbawienie prawa do dwuinstancyjnego postępowania przed właściwym i niezależnym oraz niezawisłym sądem, a w konsekwencji pozbawienie ewentualnego prawa do skargi konstytucyjnej.

Identyczne zapatrywanie w przedmiocie zakresu prawa do sądu wyraził Trybunał Konstytucyjny w postanowieniu z dnia 14 listopada 2007 roku, Sygn. akt SK 53/06 czy też wyrok z dnia 16 marca 1999 roku, Sygn. akt SK 19/98, gdzie wskazano, iż „*na jego treść [prawa do sądu], inspirowaną zarówno poglądami doktryny, międzynarodowymi standardami praw człowieka zawartymi w art. 14 Międzynarodowego Paktu Praw Obywatelskich i Politycznych oraz w art. 6 ust. 1 Europejskiej konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności, jak też dotychczasowym orzecnictwem Trybunału Konstytucyjnego składa się w szczególności: 1) prawo dostępu do sądu, tj. prawo do uruchomienia procedury przed sądem – organem o określonej charakterystyce (niezależnym, bezstronnym i niezawisłym), 2) prawo do odpowiedniego ukształtowania procedury sądowej, zgodnie z wymogami sprawiedliwości i jawności oraz 3) prawo do wyroku sądowego, tj. prawo do uzyskania wiążącego rozstrzygnięcia danej sprawy przez sąd. Tak rozumianą treść prawa do sądu, w nawiązaniu do poglądów doktryny, TK określał i scharakteryzował już wcześniej w kilku swoich wywodach (orzeczenie z 8 kwietnia 1997 r., Sygn. K. 14/96, wyrok z 9 czerwca 1998 r. Sygn. K. 28/97, wyrok z 8 grudnia 1998 r. Sygn. K. 41/97).” Analogiczne zapatrywanie przyjął również Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 11 października 2012 roku, Sygn. akt III CSK 12/12, Legalis („*Prawo do sądu obejmuje nie tylko prawo dostępu do sądu ale też prawo do ukształtowania procedury zgodnego z wymogami sprawiedliwości i jawności.*”) Nie ulega także wątpliwości, iż immanentną częścią elementu prawa do sądu jakim jest prawo do „odpowiedniego ukształtowania procedury sądowej” jest takie ukształtowanie procedury, która zapewnia rozpoznanie sprawy przez „**sąd właściwy**”.*

Jak wskazał Trybunał Konstytucyjny w wyroku z dnia 13 marca 2012 r., Sygn. akt P 39/10, „*sąd właściwy w rozumieniu art. 45 ust. 1 Konstytucji to sąd, który jest w myśl przepisów ustaw właściwy do rozpoznania sprawy ze względu na uregulowania dotyczące jego właściwości rzeczowej, miejscowej i funkcjonalnej oraz który orzeka we właściwym składzie.*” W tym stanie, biorąc pod uwagę regulacje Art. 118 ust. 5 K.P.C. uznać należy, iż dotychczasowe regulacje są sprzeczne z Art. 45 ust. 1 Konstytucji oraz Art. 10 ust. 2 Konstytucji które wskazują, że prawo określone w Art. 176 ust. 1 Konstytucji winno być „konsumowane” w drodze orzeczenia sądowego, a nie opinii jakichkolwiek osób których niezawisłość nie jest pewna. Z tych względów zasadny jest zarzut iż niekonstytucyjności zaskarżonego Art. 118. § 5 Ustawy Kodeks Postępowania Cywilnego

Jeszcze raz przypomnieć należy więc w tym miejscu, że w Wyroku dnia 23 lutego 2010 r. wydanym pod Sygn. Akt P 20 / 09 wskazano : *Wystarczyłoby odpowiednie zdefiniowanie pojęć (...), aby pozbawić uprawnione osoby gwarancji konstytucyjnych*

Uzasadniając zarzut niekonstytucyjności Art. 23 ustawy Kodeks Cywilny z w zakresie w jakim nie obejmuje on ochroną „prawa do Sądu” określonego w Art. 45 ust. 1 Konstytucji oraz Art. 79 ust. 1 Konstytucji z powołanymi w petitum skargi wzorcami Konstytucji przypomnieć w pierwszej kolejności należy fundamentalną zasadę wyrażoną z wyroku Trybunału Konstytucyjnego w sprawie pod Sygn. Akt SK 11/07 oraz pod Sygn. Akt SK 30/05 iż prawo do sądu istnienia zasad jego ochrony byłoby prawem fasadowym.

W pierwszej kolejności wskazać należy, na rozbieżny sposób oceny w doktrynie jak i judykaturze tego czy prawo do sądu jest dobrem osobistym podlegającym ochronie prawnej albo w ogóle prawem podlegającym ochronie.

Sąd Rejonowy w M w uzasadnieniu Wyroku z dnia listopada 2016 r w sprawie pod Sygn. Akt wskazał „ *zdaniem Sadu prawo do złożenia skargi konstytucyjnej może być utożsamiane z dobrem osobistym powodowej Spółki, którego bezprawne naruszenie powodowałoby podstawę do zasądzenia zadośćuczynienia pieniężnego*”. Subsumcja prawa dokona przez Sąd Rejonowy w M opierała się bowiem na tej konstrukcji iż ustawa nie określa zamkniętego katalogu dóbr osobistych. Art. 23 K.C. wskazuje jedynie przykładowo na takie prawa jak ochrona czci, wizerunku, tajemnicę korespondencji czy też ochronę własności intelektualnej i materialnej. Dobra te wynikają wprost w uprawnień konstytucyjnych zgodnie z którymi podlega ochronie prawnej przykładowo :

- Art. 21 Konstytucji – prawo własności
- Art. 30 Konstytucji – godność
- Art. 31 Konstytucji – wolność
- Art. 32 Konstytucji – prawo do równego traktowania
- Art. 38 Konstytucji – prawo do życia
- Art. 40 Konstytucji – prawo do ochrony ciała przed karami i torturami
- Art. 42 Konstytucji – prawo do ochrony założenia iż każdy jest niewinny jeśli nie udowodniono mu winy

Te przykładowe uprawnienia i wolności konstytucyjne pozwalają na wywiedzenie tezy, że wolności o których mowa w Art. 23 K.C. to w zasadzie **uprawnienia, prawa i wolności niematerialne zdefiniowane w Konstytucji** lub takie, których istnienie można wywieść z treści norm konstytucyjnych. Generalizując więc uznać należy, że podlegają ochronie jak „dobra osobiste” niematerialne prawa i wolności jednostki wynikające z ustawy zasadniczej.

Pomimo tej oczywistości, a nawet wbrew niej „prawo do sądu” jako dobro wynikające wprost z ustawy zasadniczej nie jest definiowane w judykaturze jako prawo podlegające jakiegokolwiek fatycznej ochronie przed jego naruszeniem choć jak podkreślił sam Trybunał Konstytucyjny w uzasadnieniu Postanowienia z dnia 6 października 1998 r. w sprawie Sygn. Akt Ts 56 / 98 (OTK 1998 nr 5 poz 84) *o naruszeniu praw lub wolności konstytucyjnych danego podmiotu można mówić wówczas , gdy (... ktoś) w sposób nieusprawiedliwiony wkroczył w sferę przysługujących temu podmiotowi praw lub wolności osobistych albo prawom tym lub wolnościom odmówił ochrony lub też ich urzeczywistnienia.*

Choć SN w Wyroku z dnia 14 listopada 1986 r. w który stwierdził, że *dobra osobiste to niemajątkowe prawa dzięki którym strona może funkcjonować zgodnie ze swym zakresem uprawnień* to jednak prawo do sądu choć w sposób oczywisty spełnia to kryterium, nie jest traktowane jako podlegające ochronie w jakikolwiek sposób choćby na podstawie Art. 23 , 24 oraz 448 K.C. pomimo iż stanowi ono z definicji uprawnienie dzięki którym strona może funkcjonować.

Wyłączenie z normy Art. 23 KC. a więc spod ochrony prawej „prawa do sądu” jest nie do pogodzenia z zasadami demokratycznego państwa prawa. Jak wskazano wyżej w wyroku z 20 października 2010 r. wydanym pod Sygn. Akt P 37/09 Trybunał Konstytucyjny stwierdził, że **prawo do sądu bez zachowania zasad jego ochrony prawnej byłoby prawem fasadowym**. Podobnie w Postanowieniu z dnia 14 września wydanego pod Sygn. akt SK 51/08 czy też Wyroku z dnia 16 stycznia 2006 r. wydanym pod Sygn. Akt SK 30/05 wskazywał Trybunał Konstytucyjny iż *prawo do sądu* podlega ochronie właśnie z tej przyczyny iż w przeciwnym wypadku stałoby się prawem fasadowym, co jest niedopuszczalne w demokratycznym państwie prawa.

Przywołać w tym miejscu należy, pogląd wyrażony w wyroku Sadu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 29 stycznia 2014 r. wydanym pod Sygn. Akt 1565/12 w którym wskazano iż *Realizacja wskazanego „ prawa do sądu ” wiąże się przede wszystkim koniecznością zagwarantowania każdemu obywatelowi dostępu do sądownictwa związanego z możliwością uruchomienia postępowania przed niezawisłym sądem, obejmuje konieczność przeprowadzenie postępowania na równych zasadach, z zachowaniem zasady sprawiedliwości proceduralnej oraz jawności, zawiera w sobie także uprawnienie dotyczące uzyskania wiążącego wyroku sądowego (...) Nie może więc ulegać kwestii, że **zakończenie sprawy wyrokiem (...) stanowi przejaw realizacji prawa do sądu**. Nie ulega ponadto wątpliwości, że wyczerpanie wskazanych środków kontroli instancyjnej i nadzwyczajnej uniemożliwia stwierdzenie niezgodności wydanego orzeczenia z przepisami prawa oraz mieści się w zakresie realizacji prawa do sądu.*

Co więcej, w dalszej części uzasadnienia wskazano iż naruszenie tego prawa może skutkować zasadnością powództwa w ramach ochrony dóbr osobistych albowiem *możliwość naruszenia dóbr osobistych osoby poszukującej ochrony swoich praw na drodze sądowej, Sąd Najwyższy dostrzegając konsekwencje niewątpliwie bezprawnego działania organów wymiaru sprawiedliwości, jak też możliwość obiektywnego przyjęcia, że **zaniechanie podejmowania właściwych w sprawie czynności było skierowane przeciwko takiej stronie i mogło stanowić przejaw poniżającego jej traktowania***. – patrz wyrok SN z 6 maja 2010 r., I CSK 640/09,

Podobnie w powołanym w uzasadnieniu Wyroku z dnia 29 stycznia 2014 r w sprawie pod Sygn. Akt I ACa 1257/13 wskazał Sąd Apelacyjny w Warszawie iż *Osobom fizycznym i prawnym służy wiele różnorodnych uprawnień. Spośród nich dobrami osobistymi człowieka są jedynie pewne wartości niematerialne, łączące się ściśle i trwale z jednostką ludzką. Przykładowe dobra osobiste wymienia art. 23 k.c. Wśród nich znajdujemy zdrowie, wolność, cześć, swobodę sumienia, nazwisko, wizerunek. W orzecznictwie wymienia się ponadto przykładowo prawo do grobu. (...) Prawo do sądu, w tym także prawo do rozpoznania sprawy bez zbędnej zwłoki, zagwarantowane w art. 6 Konwencji praw człowieka i podstawowych wolności (Dz.U.1993.61.284, dalej: Konwencja) stanowi niewątpliwie istotną gwarancję ochrony praw obywatelskich i jeden z fundamentów demokracji.*

Pomimo takiego stanowiska części judykatury SN w orzeczeniu z dnia z dnia 6 maja 2010 r. w sprawie pod Sygn. Akt II CSK 640/09 definiując, że prawo do Sądu nie jest objęte Art. 23 KC wskazał iż *„Dobra osobiste, ujmowane są w kategoriach obiektywnych, jako wartości o charakterze niemajątkowym, ściśle związane z człowiekiem, decydujące o jego byciu, pozycji w społeczeństwie, będące wyrazem odrębności fizycznej i psychicznej oraz możliwości twórczych, powszechnie uznane w społeczeństwie i akceptowane przez system*

prawny. Nierozzerwalne związanie tych wartości, jako zespołu cech właściwych człowiekowi, stanowiących o jego walorach, z jednostką ludzką wskazuje na ich bezwzględny charakter, towarzyszący mu przez całe życie, niezależnie od sytuacji w jakiej znajduje się w danej chwili. Katalog dóbr osobistych, wymienionych w art. 23 k.c., pozostających pod ochroną prawa cywilnego jest otwarty i wraz ze zmianami stosunków społecznych mogą pojawiać się i znikać pewne dobra..”

Strona skarżąca podnosi więc w tym miejscu, że nawet jeśli w przeszłości, pod rządami innego systemu prawnego i innej konstytucji prawo do sądu nie było formą dobra osobistego (albowiem nie było nawet zagwarantowane) to wraz ze zmianą ustroju, **konstytucji**, stosunków społecznych i innych okoliczności mogło się ono takim dobrem stać. Pomimo to dyspozycja Art. 23 K.C. ani żaden inny przepis nie obejmuje ochroną prawa do sądu czyniąc to prawo fasadowym.

Europejski Trybunał Praw Człowieka dał również wyraz temu, że **naruszenie prawa do sądu może być także przyczyną naruszenie dóbr osobistych** (przykładowo Kudła przeciwko Polsce nr 30210/96, D.M. przeciwko Polsce nr 13557/02, R.O. przeciwko Polsce nr 77597/01, Apicella przeciwko Włochom wyrok z dnia 10 listopada 2004 r.). Podkreślając rangę prawa do sądu jako podstawowego prawa człowieka oraz konieczność wynagrodzenia wszystkich krzywd wywołanych pogwałceniem go, Trybunał wyraził zapatrywania, że **prawo to ujmowane być powinno jako dobro osobiste człowieka.**

Z tego względu koniecznym jest dokonanie oceny czy blankietowy przepis Art. 23 K.C. nie wymieniający enumeratywnie prawa do sądu, w sytuacji gdy nie podlega ono ochronie także na podstawie żadnego innego przepisu, powinien swą dyspozycją obejmować jedno z podstawowych praw gwarantowanych ustawą zasadniczą.

Na koniec podnieść należy, że uzależnienie prawa do wniesienia skargi konstytucyjnej od spełnienia przesłanki przymusu adwokackiego, w sytuacji gdy ustawa nie gwarantuje osobom ubogim dokonania tej czynności procesowej przez ustanowionego z urzędu pełnomocnika – jest naruszeniem istoty prawa określonego w Art. 79 ust. 1 Konstytucji.

Abstrahując od jak najbardziej słusznych poglądów, że postępowanie przed Trybunałem Konstytucyjnym musi zachowywać najwyższy merytoryczny poziom (który są w stanie zapewnić wyłącznie profesjonalści) to zważyć należy, że wszelkie ograniczenia w korzystaniu z praw gwarantowanych ustawą zasadniczą muszą wynikać z norm konstytucji, a ograniczenie to nie może naruszać istoty tych praw.

Jak wskazał Trybunał Konstytucyjny w Wyroku z dnia 8 listopada 2001 r. w sprawie pod Sygn. Akt P 6/2001 „z Art. 45 ust. 1 Konstytucji zdaniem Trybunału wynika jednoznacznie wola ustrojodawcy, aby prawem do sądu objąć możliwie najszerszy zakres spraw, z zasady demokratycznego państwa prawnego zaś płynie dyrektywa interpretacyjna zakazująca zawężającej wykładni prawa do sądu. Konstytucja wprowadza domniemanie drogi sądowej, wobec czego wszelkie ograniczenie sądowej ochrony interesów jednostki **wynikać muszą z przepisów ustawy zasadniczej**”.

Jak wskazał to Sąd Najwyższy w Postanowieniu z dnia 12 stycznia 2017 r. wydanym pod Sygn. Akt II Pz 27 / 16 *Formalizm procesowy stanowi rękojmię nieodwracalności skutków procesowych, przez co dochodzi do stabilizacji samego postępowania. Właściwość ta nie ma jednak charakteru bezwzględnego. Każdy ma bowiem prawo do sprawiedliwego rozpoznania swojej sprawy (art. 45 ust 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej).*

Nie można także z pola uwagi tracić zastrzeżenia już wcześniej cytowanego, a zawartego e Wyroku dnia 23 lutego 2010 r. wydanym pod Sygn. Akt P 20 / 09 w którym

wskazano : *Wystarczyłoby odpowiednie zdefiniowanie pojęć (...), aby pozbawić uprawnione osoby gwarancji konstytucyjnych* np.; prawa do złożenia skargi konstytucyjnej.

Mając powyższe, dla jasności dalszych wywodów przypomnieć należy klarowny wywód zawarty w uzasadnieniu Wyroku z dnia marca 2017 r. wydanego przez Sąd Rejonowy w T pod Sygn. Akt że w *Sąd Rejonowy rozpoznaje wniosek o ustanowienie pełnomocnika celem udzielenia skarżącemu pomocy prawnej, a nie celem wniesienia skargi konstytucyjnej. Pełnomocnik jest ustanawiany w danej sprawie, a nie z obowiązkiem dokonania określonej czynności procesowej. (...) W konsekwencji (...) sformułowanie w celu wniesienia skargi konstytucyjnej należy odczytywać jako zobowiązanie pełnomocnika do udzielenia skarżącemu pomocy prawnej. (...) udzieleniem takiej pomocy jest nie tylko sporządzenie i wniesienie skargi, ale również podjęcie decyzji o odstąpieniu od niej.*

Podobnie na ten ugruntowany pogląd doktryny jak i judykatury wskazał Trybunał Konstytucyjny w postanowieniu z dnia 17 lutego 2015 r. w sprawie pod Sygn. Akt Ts 367/14 wywodząc iż *nie jest jednak przygotowanie określonego pisma procesowego lecz udzielenie profesjonalnej pomocy prawnej która może obejmować zarówno sporządzenie takiego środka jak i wyjaśnienie przyczyn które zdaniem pełnomocnika przemawiają przeciwko temu.*

Tak więc zważyć należy, że ustawa zwykła nie definiuje iż pomoc prawna z urzędu polega na dokonaniu czynności procesowej gwarantowanej Art. 79 ust. 1 Konstytucji na rzecz osoby nie mającej środków na ustanowienie pełnomocnika z wyboru. Oczywiście jest bowiem, że skoro ustanowiono na jej rzecz pełnomocnika z urzędu, to osoba ta udowodniła iż nie ma środków na pełnomocnika z wyboru. Powoływanie się więc na to, że po sporządzeniu opinii może ona ustanowić pełnomocnika z wyboru jest forma hipokryzji.

Skoro więc w aktualnym stanie prawnym osoba uboga niema zagwarantowanego prawa do skorzystania z prawa określonego w Art. 79 ust. 1 Konstytucji (jest ono uzależnione od poglądów, kaprysu czy po prostu woli osoby pełnomocnika z urzędu) to obowiązek określony w Art. 44 ust. 1 Ustawy o organizacji i trybie postępowania przed Trybunałem Konstytucyjnym za niezgodny z - z Art. 32 ust. 1 i 2 Konstytucji w związku z Art. 45 ust. 1 Konstytucji albowiem osoba uboga szykowana jest ze względu na swój status materialny.

Ograniczenie zawarte w Art. 44 ust. 1 Ustawy o organizacji i trybie postępowania przed Trybunałem Konstytucyjnym przez przyzmat Art. 118 ust. 5 narusza także istotę prawa do skargi konstytucyjnej czyniąc z niej środek zaskarżenia zależny od osób innych niż ten, komu prawo to przysługuje. Wskazywane w doktrynie jak i judykaturze przesłanki stosowania Art. 118 ust. 5 KPC nie wypełniają żadnej z enumeratywnie wymienionych w Art. 31 ust. 3 Konstytucji nie są bowiem niezbędne dla bezpieczeństwa lub porządku publicznego, ochrony środowiska, moralności lub praw innych. Jedyną przesłanką dla której istnieje przymus adwokacki jest nie wymieniony w konstytucji poziom czynności procesowych w sprawie skargi konstytucyjnej. Jakkolwiek słuszny, nie może on jednak definiować czy ograniczać samego prawa do skargi konstytucyjnej.

Tak więc w ocenie skarżącego norma w Art. 44 ust. 1 Ustawy o organizacji i trybie postępowania przed Trybunałem Konstytucyjnym przez przyzmat Art. 118 ust. 5 narusza istotę prawa określonego w Art. 79 ust. 1 Konstytucji oraz szeroko rozumianego prawa do Sadu tj. Art. 45 ust. 1 Konstytucji i związane z tym zasady demokratycznego państwa prawa tj. Art. 45 ust. 1 Konstytucji w związku z Art. 2 Konstytucji

Z tych względów skarga jest konieczna i uzasadniona.

Rafał Jossé
Kancelaria Radcy Prawnego
43-100 Tychy, ul. Baziowa 24
NIP: 6461097182

Jossé